

awmk

LISTOPAD 2020

WAŁBRZYSKI MAGAZYN KULTURALNY





Tryptyk wałbrzyski

Autoportret z epoki (z żoną Barbarą)



Kompozycja symetryczna 2

ALEK
ZIÓŁKOWSKI

WAŁBRZYSKY TWÓRCY

SILVER
HEADS 18



Wałbrzyski Blues 2020



Bluesowe Zaduszki Strzegom 2019



Ścinawski Blues nad Odrą 2019

Blask brylantowego jubileuszu

Wałbrzyska kultura zawojowała się
cd. str. 6, 8, 10, 12

Kultura cyfrowa - kultura nadmiaru

Sztuka otwarta

Wałbrzyscy Twórcy

Kalejdoskop

Okładka 2 Wałbrzyscy Twórcy

Okładka 3 Fotokalejdoskop

Okładka 4 Pasjonaci i społecznicy

2

4

5

7

9

11

Cieszę się, że, po długiej przerwie, znowu spotykamy się w „Wałbrzyskim Magazynie Kulturalnym”, teraz w E-WMK. Nasz obecny Magazyn ma mniejszą objętość, zrezygnowaliśmy z niektórych stałych dotychczas działów, co wiąże się z nową, pandemiczną rzeczywistością. Ale... Sądzę, że zainteresują Państwa informacje o aktywności naszych instytucji kultury w minionych miesiącach realizowanych w sieci i na żywo, artykuły o Wałbrzyskiej Galerii Rzeźby Plenerowej, o E-Kulturze, prezentacja kolejnych wałbrzyskich twórców oraz przypomnienie popularnych wydarzeń kulturalnych. Piszemy o dobrze znanej wałbrzyskiej siedemdziesięciolatce – Bibliotece pod Atlantami, jednej z trzech najstarszych na Dolnym Śląsku.

Zapraszam do lektury naszego E-Magazynu. Zachęcam też do odwiedzania adresów internetowych wałbrzyskich instytucji kultury i środowisk twórczych, by być na bieżąco z aktualnymi ich propozycjami.

Elżbieta M. Kokowska
redaktor naczelna

PIMBP BIBLIOTEKA POD ATLANTAMI



Rynek 9, 58-300 Wałbrzych
Dyrektor: Renata Nowicka
www.atlanty.pl
Facebook: BibliotekaAtlanty
tel. 74 648 37 04

FILHARMONIA SUDECKA

FILHARMONIA
Sudecka

ul. Słowackiego 4
58-300 Wałbrzych
Dyrektor: Elżbieta Łaganowska
www.filharmonia-sudecka.pl
tel. 74 842 32 87

MUZEUM PORCELANY



ul. 1 Maja 9
58-300 Wałbrzych
Dyrektor: Jacek Drejer
www.muzeum.walbrzych.pl
tel. 74 664 60 31

STARA KOPALNIA



ul. Wysockiego 29
58-300 Wałbrzych
Dyrektor: Jan Jędrasik
www.starakopalnia.pl
tel. 74 667 090 00

TEATR DRAMATYCZNY



Pl. Teatralny 1
58-300 Wałbrzych
Dyrektor: Danuta Marosz
www.teatr.walbrzych.pl
tel. 74 664 96 90

TEATR LALKI I AKTORA



ul. J. Brzechwy 16
58-300 Wałbrzych
Dyrektor: Zbigniew Prażmowski
www.teatrlalek.walbrzych.pl
tel. 74 666 73 42

WAŁBRZYSKA GALERIA SZTUKI BWA



ul. J. Słowackiego 26, 58-300 Wałbrzych
tel. 74 665 62 62
Oddział: Zamek Książ, ul. Piastów Śl. 1
58-306 Wałbrzych, tel. 74 665 88 24
Dyrektor: Piotr Micek
www.bwa.walbrzych.pl

WAŁBRZYSKI OŚRODEK KULTURY



ul. Wysockiego 29, 58-304 Wałbrzych
tel. 74 667 09 50
ul. Broniewskiego 65a, 58-309
Wałbrzych
tel. 74 640 99 15
Dyrektor: Jarosław Buzarewicz
www.wok.walbrzych.pl

ZAMEK KSIĄŻ W WAŁBRZYCHU



ul. Piastów Śląskich 1
58-306 Wałbrzych
Prezes: Anna Żabska
www.ksiaz.walbrzych.pl



Zespół redakcyjny

Elżbieta Maria Kokowska – redaktor naczelna, Wiktoria Blicharz – Janicka, Sława Janiszewska, Joanna Kostrzewska, Barbara Szeligowska, Rafał Ślipek

Kontakt

e-mail: wmk@poldruk.com.pl

Zdjęcia na okładce 1 i 4 - ze zbioru Biblioteki pod Atlantami

Wydawca

projekt, skład
Drukarnia „Poldruk” S.C. Józef Grzywa, Marek Kawka
58-309 Wałbrzych, ul. Wrocławska 39a, www.poldruk.com.pl

E-Wałbrzyski Magazyn Kulturalny jest współfinansowany ze środków Gminy Wałbrzych

E-WMK jest realizowany na zlecenie Stowarzyszenia WOK – Więcej o Kulturze

BLASK BRYLANTOWEGO JUBILEUSZU

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna „Biblioteka pod Atlantami” świętuje jubileusz 75 lat nieprzerwanej działalności. Z tej szczególnej okazji rozmawiamy o jej czasach dawnych i obecnych.

Mówi dyrektor Renata Nowicka

Jak wypada porównanie liczby czytelników i woluminów, tych z początków istnienia księżnicy oraz obecnych?

Czternaście księzek z dopiskiem „ofiarowane na skutek odczytu”, to pierwsze zbiory, jakie trafiły do tworzonej w 1945 r. wałbrzyskiej księżnicy. Rok później na bibliotecznych półkach było już 2550 księzek. Obecnie księgozbiór „Atlantów” liczy ok. 260 000 woluminów. Mamy także ok. 11 000 czasopism archiwalnych, ok. 100 tytułów w bieżącej prenumeracie i 54 000 jednostek zbiorów specjalnych, czyli zbiory graficzne, dokumenty życia społecznego, przeźrocza, dokumenty kartograficzne i blisko 30 000 audiowizualnych. Z naszych placówek korzysta ponad 12 000 czytelników.

Od czego wszystko się zaczęło?

Wszystko zaczęło się od jednego regału z książkami. Inicjatorką utworzenia niemal wszystkich miejskich instytucji kultury w tym czasie była Fryderyka Liberman-Cohensius, kobieta niezwykła, która innych potrafiła zapalić do swoich pomysłów.

Najlepszy rezultat przyniosły działania w ramach popularnego Tygodnia Książki w lutym 1946 r. Jego efekt to kolejne 300 woluminów i 80 000 zł. Dalsze kwesty, a nawet dochody z dancingów zaowocowały tym, że w 1947 r. księgozbiór liczył już 2550 woluminów. Księgozbiór w tym okresie był największym i najbogatszym zbiorem posiadanym przez bibliotekę publiczną (wówczas „powszechną”) na Dolnym Śląsku.

Co można powiedzieć o ówczesnym poziomie czytelnictwa? Czy był wyższy, bo książka nie miała zbyt licznej konkurencji, czy jednak teraz jest lepiej pod tym względem?

Rola książki w pierwszych latach po wojnie była zgoła inna niż teraz. Faktycznie nie miała ona konkurencji, może poza radiem. Głód książki wywołany zniszczeniem w okresie wojny wielu bibliotek i wydawnictw, walka z analfabetyzmem czy rozwój oświaty powodowały, że nabierała ona w tym okresie szczególnego znaczenia. Nie było też do niej tak powszechnego dostępu jak obecnie. Dzisiaj mierzymy się z innym problemem. Książek jest bardzo dużo, a tradycyjne czytelnictwo spada. Trzeba jednak pamiętać, że czytamy nie tylko papierowe książki, ale też teksty cyfrowe, e-booki, słuchamy audiobooków. My bibliotekarze z nieco dłuższym stażem pamiętamy kolejki po książki, czy brak miejsc w czytelniach. Takie czasy już nie wrócą, trzeba być otwartym na zmiany. Wierzę, że tradycyjna książka mimo wszystko nie zginie.



Pokój Pamięci Poety



Multimedialna Filia na Podzamczu



Galeria pod Atlantami

Była pierwszą kierowniczką utworzonego w czerwcu 1945 r. miejskiego Wydziału Kultury i Sztuki. To właśnie dzięki jej determinacji i energii 1 grudnia 1945 roku, postanowieniem starosty grodzkiego, została oficjalnie utworzona biblioteka miejska. Pierwszym jej kierownikiem w latach 1945-47 był wybitny polski poeta – Marian Jachimowicz.

Skąd się wziął pierwszy księgozbiór i co zawierał?

Przygotowano specjalną odezwę do mieszkańców z apelem, by każdy Polak wyjeżdżający z Polski Środkowej, wracając tu, przywoził ze sobą polską książkę i ofiarował ją bibliotece.

Tak właśnie pozyskano wspomniane 14 księzek. Miesiąc po otwarciu biblioteka miała już w swoich zbiorach 107 księzek.

Kiedy zaczęły się zmieniać oczekiwania wobec bibliotek – że to może być nie tylko wypożyczalnia książek?

Myślę, że zaczęły się już w latach 90. XX w. W przypadku wałbrzyskiej biblioteki, wówczas Biblioteki Wojewódzkiej, to właśnie w tym okresie nastąpiła jej przeprowadzka do kamienicy „Pod Czterema Atlantami”, gdzie w nowych warunkach rozwijała dużo szerszą, w tym nowatorską dla bibliotekarstwa działalność. Ale tak naprawdę już od samego początku była biblioteką z ambicjami.

Przypomnijmy, jakie były nowatorskie propozycje „Atlantów”

Nowatorska działalność Biblioteki pod Atlantami widoczna była zarówno pod względem organizacyjnym, jak i progra-



mowym. Nasza biblioteka była jedną z pierwszych, w której rozpoczęła się działalność wystawiennicza. Powstała Galeria pod Atlantami i Galeria Książki, a ich gośćmi byli wybitni artyści i twórcy różnych dziedzin sztuki. Powstał nowoczesny, jak na owe czasy, Dział Zbiorów Audiowizualnych z okazałym zbiorem płyt, kaset i wideokaset. Utworzono specjalny dział dla osób niewidomych z książką mówioną. Dla najmłodszych czytelników zaaranżowano osobny dział z przestrzenią do zabaw i małą sceną teatralną. Wyodrębniono Pracownię Regionalną - bazę wiedzy o mieście i regionie. Szczególnie zadbano o czytelną informację wizualną w całym obiekcie. Działalność „Atlantów” uzupełniały: Pomaturalne Studium Bibliotekarstwa, Komitet Europejski, Towarzystwo Przyjaciół Książki. Już w latach 90-tych wprowadzono automatyzację procesów bibliotecznych, w tym tworzenie elektronicznego katalogu zbiorów.

Jakie wydarzenia można uznać za kamienie milowe w historii „Atlantów”?

Na pewno inwestycje i przeprowadzki księżnicy: w 1946 r. z pomieszczeń wałbrzyskiego ratusza do gmachu przy ul. Sienkiewicza 2 oraz w 1993 r. do obecnej siedziby w Rynku. Dynamiczny rozwój i jej niestandardowa działalność trwale zbudowały markę „Atlantów”, a to dzięki ludziom, którzy odważyli się zmienić jej tradycyjny wizerunek. Wspomnę tu dyrektorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu: Bogusława Lamcha czy Andrzeja Tywsa. Zasłużenie więc nasza biblioteka zbierała najwyższe nagrody i słowa uznania z całej Polski. Wśród nich są - nagroda „Ikar”, Dolnośląski Klucz Sukcesu, tytuły „Zasłużony dla miasta Wałbrzycha”, „Zasłużony dla Powiatu Wałbrzyskiego” i „Mistrz Promocji Czytelnictwa”, a w 2015 r. srebrny medal „Zasłużony kulturze Gloria Artis” przyznany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dla mnie obecnie takimi kamieniami milowymi są konsekwentnie realizowane remonty naszych filii i ich nowa rola oraz potencjał.

Co Pani, jako wieloletnia szefowa księżnicy, uważa za najważniejsze osiągnięcia? I co jeszcze jest w planie?

Udane inwestycje cieszą mnie najbardziej. To są nowoczesne siedziby bibliotek na Podzamczu, Piaskowej Górze, Sobięcinie. Od kilku lat nieustająco, dzięki władzom miasta, wałbrzyskie biblioteki odzyskują swój blask i doganiają europejskie standardy. W planach jest otwarcie w przyszłym roku kolejnej nowej filii, tym razem na Nowym Mieście, gdzie właśnie trwa remont. A po pandemii bardzo chciałabym wrócić do tego, co w tej pracy kocham najbardziej – ciekawych imprez i spotkań autorskich.

Jubileusz, to okazja do świętowania. Kiedy, Pani zdaniem, to się uda Bibliotece pod Atlantami?

Jubileusz, który planowaliśmy 1 grudnia tego roku musimy przełożyć na inny czas. Mam nadzieję, że będzie to maj przyszłego roku. Ale w wirtualnej przestrzeni, głównie na Facebooku i Instagramie, przypominamy naszą historię. Zapraszamy też do udziału w konkursach, grach mobilnych inspirowanych tematyką biblioteczną, wydajemy okolicznościową „Jednodniówkę”, nagrywamy specjalnie z tej okazji film reklamujący naszą instytucję, organizujemy także akcję 75 książek na 75-lecie Biblioteki pod Atlantami. I nie dajemy o sobie zapomnieć.

Zdjęcia ze zbioru Biblioteki pod Atlantami



Pierwszy prezydent Wałbrzycha, Eugeniusz Szewczyk i artysta malarz Eugeniusz Geppert (z lewej) w bibliotece



Pierwsza czytelnia prasy, 1949 r.



Wypożyczalnia centralna Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu

Niespodziewane zamknięcie wiosną placówek kultury z powodu pandemii postawiło w wyjątkowo niekomfortowej sytuacji i twórców, i publiczność. Ale środowisko wałbrzyskiej kultury bardzo szybko otrząsnęło się z szoku i zaczęło działać – w sieci. Zapraszało swoich

widzów i słuchaczy na wydarzenia online. Listopadowe zamknięcie też nie ograniczyło ich aktywności. Parę miesięcy otwarcia, choć z ograniczeniami, pozwoliło realizować zdarzenia na żywo. O tym, jakie to były propozycje, przeczytacie Państwo w naszym E-Magazynie.

Teatr Lalki i Aktora

Wałbrzyskie „Lalki” od marca przez cały czas są blisko swojej młodzieżowej publiczności. - Zaczęliśmy od cyklu spotkań z naszymi aktorami, którzy kilka razy w tygodniu na teatralnych platformach FB i YouTube proponowali zajęcia z zakresu animacji lalek, zabawy w teatr, pokazywali, jak samodzielnie zrobić lalkę teatralną, podpowiadali rodzicom, jak kreatywnie spędzić czas w domu ze swoimi dziećmi. Rekomendowaliśmy najciekawsze książki, filmy i słuchowiska dla dzieci i młodzieży, udostępnialiśmy spektakle, audiobooki - mówi Zbigniew Prażmowski, dyrektor Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu.

Inne propozycje to - cykl wywiadów z aktorami, odpowiadającymi na nadesłane pytania, mini serial teatralny o życiu aktorów, premiera on-line teatralnego słuchowiska

do tekstu Piotra Rowickiego pt. „Kot detektyw” na IV Waka-cyjnym Festiwalu Sztuki dla Dzieci i Młodzieży Hurra! Art! w Kielcach. Było też performatywne czytanie „Prawdziwego przyjaciela” Oscara Wilde’a w reż. S. Możkiewicza i jego prezentacja on-line na Dzień Teatru Publicznego. W oparciu o to opowiadanie Teatr zaprezentował pełnowymiarowy spektakl on-line pt. „Przyjaciel” oraz koncert piosenki aktorskiej. Oba zrealizowano jako zadanie#zostanwdomuztla - projekt dofinansowany przez Narodowe Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci” w wysokości 68 000 zł.

Obecnie aktorzy Teatru Lalki i Aktora realizują Akademię Przedszkolaka. Są to zajęcia stacjonarne w wałbrzyskich przedszkolach, które potrwają do końca czerwca 2021 r.



Próba słuchowiska „Kot detektyw”



Spektakl online „Przyjaciel”

Wałbrzyski Ośrodek Kultury

Do sieci przenieśliśmy zajęcia nauki gry na gitarze i pianinie oraz zajęcia Zumbi, teraz można ćwiczyć w domu bez żadnych wymówek. W ten sam sposób działają nasze dwie galerie: Multimedialna Galeria Obrazu i Galeria na Piętrze. Prezentowane w nich wystawy można obejrzeć w sieci. Z części zaplanowanych wydarzeń musieliśmy zrezygnować lub przełożyć na „lepszy” termin, ale to, co można – wrzucamy do Internetu. W taki właśnie sposób, wspólnie z Ośrodkiem Działań Artystycznych Firlej, zorganizowaliśmy II Dolnośląskie Forum Edukacji Kulturowej w ramach programu Bardzo Młoda Kultura 2019 -2021 oraz część wydarzeń XIII Międzynarodowego Festiwalu Hałda Jaz, którego jesteśmy współorganizatorem – mówi Justyna Rynczewicz, odpowiedzialna za marketing.

WOK realizuje dwa projekty dofinansowane z Mini-

sterstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: „Wibracje” z programu Kultura Dostępna oraz „Robisz to dobrze!” z programu Edukacja Kulturalna. Jest to niemałe wyzwanie, bo wszystkie finały i część warsztatów są realizowane zdalnie. Z początkiem 2021 r. rozpocznie się realizacja inicjatywy „Zielony korytarz” dofinansowanej przez Bank Santander.

W końcu października odbył się ostatni (jak się okazało) koncert na żywo przed obostrzeniami - „Tribute to Zbigniew Wodecki”, koncert finalistów konkursu Wałbrzych ma Talent. Teraz WOK szykuje się do 29. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zaś Zespół Pieśni i Tańca „Wałbrzych” lada moment wznowi próby przed nagraniem płyty.

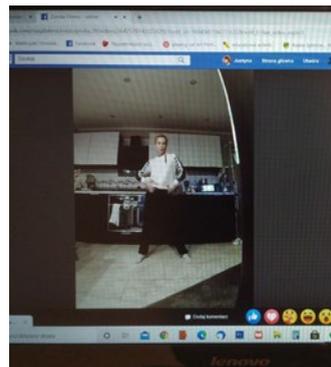
Słowem, jak mówi Justyna Rynczewicz, Wałbrzyski Ośrodek Kultury prze do przodu mimo pandemii.



Nauka gry na gitarze w sieci



Koncert na żywo „Tribute to Zbigniew Wodecki”



Zajęcia Zumbi online

W debacie dotyczącej kultury cyfrowej coraz częściej podnoszone są kwestie związane z nieograniczonym dostępem do informacji i jednocześnie zwraca się uwagę na ograniczenia percepcyjne człowieka. Informację i dostęp do niej traktuje się jako podstawowe dobra człowieka, zaś wszelakie próby ograniczeń w tym zakresie postrzega się w roli zagrożenia wolności jednostek. Kultura cyfrowa poszerza nasz dostęp do informacji, ale w żaden sposób nie zwiększa możliwości ich przyswojenia. Bogactwo informacyjne, traktowane jako immanentna cecha społeczeństwa informacyjnego, paradoksalnie, zamiast stawać się naszym dobrodziejstwem, przeradza się w przekleństwo. Nie wiemy bowiem, jak z tego bogactwa efektywnie korzystać i jak poradzić sobie z nadmiarem konkurujących o naszą uwagę treści. Ogrom informacji docierających do nas sprawia, że nasz umysł szuka sposobów radzenia sobie z nadmiarem bodźców. Pociąga to za sobą zubożenie, które traktuje jako nadpro-

informacji. Nie naszym zadaniem jest pytać, po co to robimy, w jakim celu, ponieważ problem jest bezprecedensowy. Świat nigdy dotąd nie stawiał czoła zatorowi informacyjnemu i, jak na razie, ledwie miał czas się nad nim zastanowić.

Najnowsze koncepcje związane z procesami uwagi określane są mianem alokacji zasobów uwagi. Wedle nich nie filtrujemy – jak dotychczas sądzono – bodźców z otoczenia, ale pobieramy z niego te nam potrzebne. O ich ważności nie decydują cechy fizyczne, a ranga, którą im przypisuje sama jednostka. Uwaga jest więc aktywna, a nie pasywna. Zaprezentowane rozważanie warto odnieść do naszego funkcjonowania w sieci. Postman posiłkuje się pojęciem kulturowego AIDS tj. syndromem braku odporności na informację. Według niego informacja staje się szczególnie niebezpieczna, kiedy pozbawiona jest przeznaczenia, bądź wyższego celu, któremu służy. Informacja dana nam w ogromnej ilości staje się bezużyteczna, a wręcz za-

Kultura cyfrowa

KULTURA NADMIARU



E-KULTURA

gramowe. Ważniejsze zatem od samego dostarczania informacji jest dzisiaj wsparcie w procesach ich selekcji, określania ważności i istotności, by uniknąć przeładowania informacyjnego. Ludzie często preferują „półśrodki”, rozwiązania połowiczne, co wiąże się z ograniczoną pojemnością ludzkiego umysłu, który nie potrafi przetworzyć wszystkich niezbędnych informacji, by działać w pełni racjonalnie. Hurraoptyzm wobec nieograniczonych możliwości cyfrowej kultury zgasił Neil Postman, zauważając: *Dzin, który wyskoczył z butelki, głosząc, że informacja jest nowym bogiem kultury, był oszustem, gdyż nie ostrzegł przed widocznymi niebezpieczeństwami nadmiaru informacji.* Przywołany autor zwraca uwagę, że informacja zyskuje status metafizyczny. Wiele jednostek ogniskuje się na nieustannym poszukiwaniu informacji, bez próby odpowiedzenia sobie na pytanie, jaki jest cel tych poszukiwań. Postman zauważa: *Odczuwamy pęd do wypełnienia naszego życia poszukiwaniem*

grażająca, gdy nie wiemy, co z nią zrobić. Brakuje nam kompetencji medialnych, by poradzić sobie z jej nadmiarem, ale także ocenić jej jakość i skutecznie selekcjonować. W kulturze cyfrowej dostęp do informacji uległ poszerzeniu, coraz więcej treści jest dostępnych dla wszystkich, bez jakichkolwiek ograniczeń. Ta wolna kultura nie poszerzyła jednak w żaden sposób naszych możliwości percepcyjnych. Cóż z tego, że potencjalnie możemy korzystać z tysięcy informacji, skoro: po pierwsze - mamy kłopot z dotarciem do nich, po drugie - nie bardzo wiemy, jak oceniać trafność i rzetelność znalezionych, po trzecie - niejednokrotnie nie potrafimy efektywnie z nich korzystać.

Grafika: Rafał Ślipek

Muzeum Porcelany

Podczas zamknięcia dla zwiedzających na wiosnę, Muzeum Porcelany przeniosło część swoich propozycji do sieci. Przede wszystkim zadbało o najmłodszych odbiorców. Przygotowało dla nich dwa cykle materiałów wideo - wirtualne zwiedzanie powiązane z konkursami oraz poradniki, jak kreatywnie spędzić czas w domu i rozwinąć swoje artystyczne zdolności. Jak mówi Jacek Drejer, dyrektor Muzeum, do nieco starszych widzów adresowany był cykl filmów pod wspólnym tytułem „Muzeum nieznanne”, pokazujący miejsca niedostępne podczas tradycyjnego zwiedzania oraz projekt odkrywania różnych „tajemnic”, związanych z budynkiem Muzeum i jego eksponatami. Szacuje, że w tym czasie dotarli w sieci do ponad 20 000 osób. Muzeum zaprosiło też na wystawę „Herbatka u Kapelusznika”, która okazała się wakacyjnym hitem.



Na planie filmu o wystawie „Herbatka u Kapelusznika”



Zajęcia muzealne online dla najmłodszych

To projekt udostępnienia w internecie zapisów wybranych koncertów, które miały miejsce w latach 2014-2020 w trakcie kolejnych edycji Festiwalu Ensemble – wydarzenia od lat będącego unikatowym na skalę Polski i Europy miejscem spotkań wybitnych artystów z młodymi adeptami sztuki. Festiwal odbywa się na wałbrzyskich - Zamku Książ oraz Starej Kopalni w Wałbrzychu, a jego główną misją jest popularyzacja szczególnego nurtu w muzyce i teatrze – kameralistyki.

#ensemblewsieci to zapisy audio-video 24 utworów kameralnych (a nawet dwóch całych koncertów!) będących zwieńczeniem pracy studentów i profesorów, którzy współpracowali podczas Kursu Interpretacji Muzyki Kameralnej i Warsztatów Jazzowych w kolejnych latach Festiwalu. W projekcie biorą udział znakomici artyści polscy i zagraniczni oraz aż 39 studentów uczestniczących w Fe-

stiwalu. Archiwalne nagrania zostały poddane starannemu masteringowi, dzięki czemu udało się uzyskać najlepszą z możliwych jakość dźwięku.

Każdy utwór poprzedza krótkie słowo wstępne opracowane przez Danutę Gwizdalanę (polską muzykolożkę), a przeczytane przez dwoje aktorów, związanych z Festiwalem: Annę Lobedan i Aleksandra Sosińskiego. Identyfikację wizualną projektu zapewnia Jakub de Barbaro, uznanego grafik.

Wszystkie utwory znajdziemy na stronie projektu: www.ensemblewsieci.org

Projekt zrealizowano w ramach programu „Kultura w sieci” Narodowego Centrum Kultury oraz partnerów: Fundacji PZU, Gminy Wałbrzych, Funduszu Popierania Twórczości Stowarzyszenia Autorów ZAiKS Andrzeja Szczypiorskiego oraz Polskie Wydawnictwo Muzyczne.

#ensemblewsieci



SZTUKA OTWARTA

Edyta Patro

Pół wieku temu na skraju parku wałbrzyskiej Piaskowej Góry przy ul. Wrocławskiej stanęła pierwsza rzeźba plenerowa autorstwa Marii Bor Myślińskiej. Kompozycja „Kwiatne Baby” miała uświetnić odbywające się tam Wojewódzkie Wystawy Kwiatów. Rok wcześniej projekt rzeźby parkowej został zauważony przez włoskich krytyków sztuki na Ogólnopolskiej Wystawie Ceramiki i Szkła w Muzeum Śląskim we Wrocławiu. Przed wałbrzyską artystką otworzyły się wówczas nieograniczone możliwości twórcze. Była zapraszana na wystawy m. in.: do Włoch, Francji, Niemiec, Rumunii, Jugosławii, Hiszpanii, Portugalii. Liczne wyjazdy zagraniczne pozwoliły Marii Bor spojrzeć inaczej na realia sztuki polskiej. Z czasem stały się inspiracją do działań artystycznych w Wałbrzychu. Już 1974 r., przy dużym wsparciu ówczesnego prezydenta Władysława Pruchnickiego, zaczęła powstawać w mieście jedna z największych, obok łódzkiej, galeria rzeźby plenerowej. W latach siedemdziesiątych powstawały podobne inicjatywy w Polsce, ale ich skala była mniejsza. W Wałbrzychu do współpracy zaproszono znanych, polskich artystów m. in.: Tadeusza Siekluckiego, Władysława Tumkiewicza, Stanisława Szybę, Grażynę Roman, Barbarę Zbrożną. Ich dzieła stanęły w parkach oraz na skwerach wałbrzyskich dzielnic: Piaskowej Góry, Rusinowej, Śródmieścia oraz Szczawna-Zdroju. Dwa lata później w Zamku Książ odbył się plener rzeźbiarski „Kamień”, który wzbogacił galerię o kilkanaście kolejnych kompozycji. Na terenie Wałbrzyska i Szczawna postawiono 62 kompozycje plenerowe autorstwa 29 artystów.

Po latach można zadać sobie pytanie, jaki był cel utworzenia w Wałbrzychu tak osobliwej Galerii? Kiedyś pozornie miała wypełnić przestrzeń osiedla, skweru czy parku, urozmaicić drogę do pracy lub umilić odpoczynek. Miała jednak przede wszystkim wpłynąć na estetykę odbiorców, przybliżyć ich do sztuki, aby mogli z nią obcować bez ograniczeń. Dzisiaj

jest pomnikiem historii wybitnych, często nieżyjących, sławnych artystów. Przez lata o dobry stan zachowania Wałbrzyskiej Galerii Rzeźby Plenerowej zabiegała, zmarła w tym roku Maria Bor Myślińska. Miała w zwyczaju mówić, że „obiecała to swoim przyjaciółom artystom”. W prace zabezpieczające zaangażowane jest Muzeum Porcelany w Wałbrzychu i Wiceprezydent Miasta.

Niezwykłym przykładem oddziaływania Galerii na odbiorców jest postawa mieszkańców Rusinowej, którzy szczególnie mocno utożsamiają się z rzeźbami w przyległym parku. Dzięki inicjatywie Macieja Jonka, w 2019 r. parkowe rzeźby zostały poddane gruntownej renowacji, a latem tego roku uratowano powaloną przez spadające drzewo rzeźbę „Macierzyństwo” Barbary Zbrożnej. Zmieniający się charakter miasta wymusza wiele kompromisów. Rzeźby usytuowanych niegdyś przy ul. Kolejowej zostały przeniesione na teren Starej Kopalni i oczekują na docelowe miejsce. Mieszkańcy Rusinowej marzą o powrocie do parku „Bawołów”, „Wilków”, „Pantery i niedźwiedzia” autorstwa Domicelli Bożekowskiej, które znajdują się dzisiaj w muzealnym ogrodzie. Kilka lat temu to właśnie ta lokalna społeczność walczyła o zachowanie lokalizacji rzeźby „Kobiety” Tadeusza Siekluckiego, którą planowano przenieść na rondo Wałbrzyskich Twórców przy ul. Wysockiego. Stojące od pięćdziesięciu lat wspomniane już „Kwiatne Baby” doczekały się kilka lat temu renowacji, ale choć dumnie piętrzą się wśród zieleni, pomалу ulegają destrukcji.

Dbałość o Galerię jest procesem długofalowym, a dzięki inicjatywie mieszkańców można liczyć na pozytywny jego efekt. Pamięć o artystach oraz unikatowy charakter rzeźb warto pielęgnować, by Wałbrzyska Galeria Rzeźby Plenerowej wciąż miała wpływ na nasze otoczenie i była otwarta dla wszystkich.

zdjęcia: Maciej Jonek



Stanisław Szyba, „Fale”, 1976, ceramika szkliona, wys. 210 cm, Park Rusinowa



Barbara Zbrożna, „Macierzyństwo”, 1976, piaskowiec, wys. 240 cm, Park Rusinowa



Domicella Bożekowska, „Bawoły”, 1979, ceramika, kamionka, wys. 85 cm, dł. 200 cm, ogród Muzeum Porcelany



Grażyna Roman, „Sol Inviktus II”, 1975, marmur, wys. 240 cm, Park Rusinowa

Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego

Wkrótce po zapadnięciu marcowej decyzji o zamknięciu instytucji dla widzów, powstał m.in. spektakl on-line „Pani Moru” – głos zespołu wobec wydarzeń ostatnich miesięcy, angażujący zespół pracowników i artystów współpracujących z Teatrem. Zrealizowano „Teatr Online. Rozmowa o Doświadczeniach i Działalności Teatrów w Czasie Pandemii” oraz „Pole 150 m². Spektakl Online”. Projekt teatralno – radiowy „Szaniawski. FM. Podcasty Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu” pozyskał dofinansowanie w wysokości 63 000 zł z Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”. Audycje dostępne będą w Internecie do końca kwietnia 2021 roku.

„Szaniawski” rozpoczął transmisje przedstawień w czasie rzeczywistym. Na stronie <https://live.teatr.walbrzych.pl> udostępniane są spektakle, które można obejrzeć w do-

wolnym miejscu za jedyne 8 zł, również siedem sztuk z listopadowego repertuaru.

- Dla naszego teatru okres ten oznacza wzmożoną działalność artystyczną oraz poszukiwanie innych tematów i nowych form prezentacji spektakli. To czas, w którym artyści, muszą wyjść poza wypracowane schematy. Zmieniamy strukturę repertuaru teatralnego i wracamy do klasycznej formy spektaklu jednoosobowego. Dzięki temu od marca 2020 roku przygotowaliśmy 6 premier, uruchomiliśmy internetowe radio „Szaniawski FM”, przygotowaliśmy 2 premiery spektakli - filmów. Dlatego warto podkreślić, że COVID 19 w naszym przypadku, to nie wirus, ale niespodziewana i dająca do myślenia inspiracja” – mówi Danuta Marosz, dyrektor Teatru Dramatycznego.



Czesław Skwarek i Ryszard Węgrzyn

Wałbrzyska Galeria Sztuki BWA

Już podczas pierwszej fali pandemii, od marca do maja, działalność Galerii przeniesiono do mediów społecznościowych - FB i IG. Tam można było zapoznać się z wystawami w Galeriach przy ul. Słowackiego 26 i w oddziale Zamek Książ. Jak mówi Piotr Micek, dyrektor WGS BWA, publikowane prezentacje zawierały noty biograficzne wybranych artystów, opis i charakterystykę ich wybranych prac oraz obszerną dokumentację zdjęciową.

Od maja do końca października Galeria otworzyła podwoje i pokazała wystawy w obu swoich siedzibach, ich wernisaże miały jednak inny charakter. – Obecność na otwarciu wystawy „IN - SANITY Paulina Brzezińska - malarstwo / rysunek / kolaż” poprzedziła obowiązkowa awizacja, a goście oglądali ją mniejszymi grupami. Otwarcie ekspozycji „Zdzisław Beksiński – od fotografii do fotomontażu

komputerowego” odbyło się w części zewnętrznej WGS, od strony ul. Rycerskiej, a zwiedzanie było rotacyjne – przypomina Piotr Micek, dyrektor WGS BWA.

Zasoby instytucji w sieci wzbogaciły się dzięki dotacji z Narodowego Centrum Kultury w kwocie 28 000 zł, w ramach programu „Kultura w sieci”. Powstała nowa strona WGS BWA z interaktywną galerią zbiorów szkła unikatowego, malarstwa, rysunku i grafiki, jakie WGS zgromadziła dzięki organizowaniu przez wiele lat plenerów artystycznych. Na stronie widnieją wybrane dzieła dwudziestu dwóch znakomych artystów szkła oraz dzieła dwudziestu znanych artystów malarzy, rysowników i grafików. Noty biograficzne artystów i charakterystyka prezentowanych prac opublikowane są w języku polskim i angielskim.



Szkoło Zbigniewa Horbowego



Kolekcja szkła WGS BWA

WAŁBRZYSCY TWÓRCY

ALEK ZIÓŁKOWSKI

W Wałbrzychu i poza nim twórca ten znany jest od lat z pasji fotografowania. Jego niezapomniane zdjęcia i ich cykle robią duże wrażenie, bez względu na technikę. Jego pasja łączy się z aktywnością na rzecz rozwoju środowiska fotograficznego. Organizował bądź współorganizował Wałbrzyskie Towarzystwo Fotograficzne, liczne plenery, w tym dawniej Międzynarodowe Plenery Aktu. Od kilkunastu lat jest liderem, reaktywowanej przez siebie, Komisji Fotografii Krajoznawczej Wałbrzyskiego Oddziału PTTK. Organizuje ona plenery, indywidualne wystawy swoich członków i wydarzenia o charakterze ogólnopolskim - Ogólnopolskie Forum Fotografii Krajoznawczej czy Przegląd Fotografii i Diaporam Cyfrowych.

Alek Ziółkowski miał wiele wystaw autorskich. Choćby: „Sacrum – profanum”, „Miejsce stałego zamieszkania”, „Krzyże i kapliczki przydrożne”, „Wędrowanie światłem malowane”, „Barwy

pór roku”, „Natura malarzem krajobrazu” i „Przenikanie” 2019.

Najnowsza, „Zagubione w przestrzeni”, luty 2020, była szczególnie – 70 rocznica urodzin jej autora. Z okazji jubileuszu koleżanki i koledzy z WOK przygotowali Alkowi Ziółkowskiemu huczny benefis. Było mnóstwo kwiatów, gratulacji, życzeń, medialny pokaz historii jego życia i twórczości, koncert i wiersze od przyjaciół, przeczytane przez jego żonę, Barbarę oraz taniec z ogniem grupy „Impuls”. Bohater wieczoru był szczęśliwy i zaskoczony (w swojej skromności) obecnością aż tylu przyjaznych mu ludzi. - *Moje dość aktywne życie obfitowało w wiele zdarzeń, dające mi mnóstwo powodów do satysfakcji, trudno jednak wybrać najważniejsze. Na pewno na pierwszym planie zawsze była rodzina, ale tuż za nią moja druga miłość - fotografia.*

e-mail: baral53@wp.pl

SILVER HEADS 18

Ta rockowo-bluesowa formacja powstała w Wałbrzychu, w styczniu 2018 r. Silver Heads 18 porywa słuchaczy pełnym pasją, żywiołowym wykonywaniem utworów własnych oraz coverów znanych zespołów. W trzecim roku wspólnego koncertowania gra w niemal niezmiennym składzie: Wiesław Hermanowicz – vocal; Dariusz Fila - vocal, harmonijka, gitara akustyczna; Wacław Jonasz - gitara elektryczna; Jerzy Hic - gitara elektryczna; Jerzy Borowski - gitara basowa; Jacek Szabliński – perkusja. Nowy „nabytek”, Robert Piotrowski - gitara elektryczna i akustyczna, dołączył do nich w sierpniu 2020 r.

Grupa cieszy się coraz większym zainteresowaniem, staje się coraz bardziej rozpoznawalna, coraz częściej jest zapraszana na koncerty. Wystąpiła z sukcesem na wielu koncertach plenerowych, klubowych, okolicznościowych nie tylko w Wałbrzychu, ale i w wielu innych miastach na Dolnym Śląsku. Do swoich naj-

ważniejszych koncertów w ostatnim czasie muzycy zaliczają: Spring Break out Blues Festiwal w Klubie Muzycznym A'propos w Wałbrzychu, Festiwal Blues nad Odrą w Ścinawie i Strzegomskie Zaduszki Bluesowe w 2019 roku oraz tegoroczny Wałbrzyski Blues współorganizowany przez Wałbrzyski Ośrodek Kultury. Grupa często występowała w wałbrzyskim A'propos, gdzie miała spore grono fanów. Teraz, jak mówią, z niecierpliwością oczekują na powrót do koncertów dla szerokiej publiczności. I dobra wiadomość dla sympatyków Silver Heads 18 – ukaże się ich pierwsza płyta. Na krążku znajdzie się kilka z 18 ich własnych utworów oraz 2 covery. Planuje go nagrać w najbliższej przyszłości, w jednym z wałbrzyskich studiów muzycznych.

YouTube, FB, e-mail: jerzy1252@poczta.onet.pl

Filharmonia Sudecka

- „Muzycy Filharmonii Sudeckiej nie zaprzestali codziennych ćwiczeń także od samego początku pandemicznych ograniczeń, od marca tego roku” – podkreśla Elżbieta Łaganowska, dyrektor Filharmonii. Można było się o tym przekonać, obserwując Internet, gdzie instrumentalści prezentowali swoje dokonania, umożliwiając w ten sposób zachowanie kontaktu widzów z muzyką. Filharmonia Sudecka skutecznie aplikowała do programu „Kultura w sieci” Narodowego Centrum Kultury. Dzięki dofinansowaniu w wysokości 89 000 zł. realizowano projekt „Muza w sieci” Powstały dwa filmy – godzinny oraz półgodzinny, na których, za sprawą narratorek, Krystyny Swobody i Bogusławy Kawalec widzowie poznają tajemnice życia oraz twórczość takich znakomitości jak: Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko oraz Maurice Ravel. Ilustrację stanowi

muzyka w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Sudeckiej pod dyrekcją Bartosza Żurakowskiego (autora projektu) oraz solistów: Aleksandry Chacińskiej i Joanny Dobrakowskiej (śpiew) oraz Gracjana Szymczaka (fortepian). Za kamerą stanął młody wałbrzyski reżyser, Mikołaj Grzebieniak. Filmy można oglądać na **YouTube pod nazwą: Filharmonia Sudecka Kultura w sieci, spotkanie 1 oraz Filharmonia Sudecka Kultura w sieci, spotkanie 2.**

Wszelkie aktualności, dotyczące działalności Filharmonii można śledzić na jej fejsbukowym profilu. Stąd też wiadomo, że planowane są transmisje on - line z niektórych wydarzeń, na przykład koncertu „#chillout w wiedeńskim nastroju”. W bilet można się zaopatrzyć też w Internecie za jedyne 10 zł.



Projekt „Muza w sieci” - narratorki Krystyna Swoboda i Bogusława Kawalec oraz solistka Joanna Dobrakowska

Zamek Książ

Wirtualna wystawa „Zamek Książ w technicolorze” pokazuje świat którego już nie ma. Narodowe Centrum Kultury na realizację wystawy w ramach programu „Kultura w sieci” przyznało Zamkowi dotację w kwocie 68 000 zł. Wirtualny wernisaż jest dostępny pod adresem www.wtechnikolorze.książ.walbrzych.pl.

Na potrzeby wirtualnej wystawy jej kurator Mateusz Mykityszyn wybrał, a Mirosław Szponar profesjonalnie pokolorował 32 ponad stuletnie, wcześniej niepublikowane fotografie wnętrz zamkowych z archiwum Zamku Książ w Wałbrzychu oraz Fundacji Księżnej Daisy von Pless. Obok zdjęć poddanych koloryzacji, na wystawie prezentowanych jest dodatkowo 129 tzw. „fotografii towarzyszących”, w większości wcześniej również niepublikowanych. Zdjęcia towarzyszące przybliżają odbiorcom każdą z opi-

sanych, różnych przestrzeni kompleksu zamkowego. Nie tylko wytwornych salonów, ale także obiektów na terenie parku. Po raz pierwszy w kolorze zobaczymy intymne pokoje księżnej Daisy, jej salon i sypialnię.

Autorem większości fotografii jest nadworny kucharz rodziny księżęcej, Francuz, Louis Hardouin (w Książu 1909-1932). Zamek Książ w Wałbrzychu pozyskał prawa do publikacji zdjęć w 2016 roku od wnuczki kucharza, zamieszkałej w Kanadzie, Jean Wessel. Pozostałe, nigdy wcześniej niepublikowane fotografie pochodzą z prywatnych albumów członków rodziny Księżąt Pszczyńskich. Zostały udostępnione nieodpłatnie na potrzeby wystawy przez partnera merytorycznego w projekcie, Fundację Księżnej Daisy von Pless.



WYSYP PREMIER W „SZANIAWSKIM”

Po kilkumiesięcznej przerwie, na początku września widzowie (choć w ograniczonej liczbie) mogli zasiąść w sali teatralnej. Nowy sezon Teatr Dramatyczny rozpoczął spektaklem „Pani Moru” opartym na przeżyciach wałbrzyskich aktorów i reżyserów z czasów przymusowej izolacji. Miesiąc później nastąpił prawdziwy wysyp premier. W jeden weekend aktorzy „Dramatu” pokazali cztery monodramy - Michał Kosela wystąpił w „Cyrano”, Mateusz Flis w „Kumulacji”, Piotr Mokrzycki w „Iwanow. Człowiek, który śpi” oraz Wojciech Świeściak w „Pacjent 0”. Na dzień przed kolejnym lockdownem, Angelika Cegielska pokazała monodram „Cudowne i pożyteczne. O seksie”. Była to pierwsza premiera drugiego bloku monodramów w nowym sezonie.

szela

W FILHARMONII SUDECKIEJ

Filharmonia ma swojego patrona – Józefa Wiłkomirskiego, jej założyciela i wieloletniego dyrektora. Wniosek w tej kwestii spotkał się z pozytywną odpowiedzią i Sejmik Województwa Dolnośląskiego podjął stosowną uchwałę w końcu października br. Uroczystość nadania imienia oraz specjalny koncert odbędą się wtedy, gdy będzie można do siedziby zaprosić gości.

Druga dobra wiadomość dla Filharmonii to uzyskanie dotacji z resortu kultury w wysokości 300 tys. zł. Czas ponownego zamknięcia dla słuchaczy instytucja wykorzysta na dalszą modernizację sali koncertowej. Pieniądże są przeznaczone na nowe, profesjonalne krzesła dla muzyków, orkiestra zostanie wyposażona w nowe pulpity, a także osłony akustyczne, natomiast dyrygenci będą kierować orkiestrą z nowego podium.

szela

PAN KLEKS W „LALKACH”

„Akademia Pana Kleksa” Jana Brzechwy miała premierę 12 września. Mali widzowie i ich opiekunowie, choć w ograniczonej liczbie, mieli więc okazję zobaczyć to barwne i rozśpiewane przedstawienie zasiadając w sali teatralnej. Bardzo się podobała ta popularna opowieść o ekscentrycznym nauczycielu Ambroży Kleksie oraz jego przyjaznych dla wszystkich i niezwykłych sposobach nauczania. Popularną bajkę przeniosła na scenę Teatru Lalki i Aktora Karolina Maciejaszek. „Akademia Pana Kleksa” przygotowana przez wałbrzyskie „Lalki” bierze udział w VI edycji Konkursu na Inscenizację Dawnych Dzieł Literatury Polskiej „Klasyka Żywa”.

szela

„WIENIAWSKI” PODOBAŁ SIĘ

Podobnie jak w latach poprzednich, wielu wałbrzyszan uczestniczyło w tegorocznym, jubileuszowym 55. Międzynarodowym Festiwalu Henryka Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju. Publiczności podobały się koncerty i nie przeszkadzało jej przeniesienie (z konieczności) tego muzycznego święta z czerwca na wrzesień. W Teatrze Zdrojowym wystąpili niemal wszyscy artyści, zaplanowani na pierwotny termin. Festiwal zainaugurował koncert poświęcony pamięci zmarłego w sierpniu Józefa Wiłkomirskiego, założyciela i wieloletniego dyrektora Filharmonii Sudeckiej oraz przez kilka lat dyrektora szczawieńskiego Festiwalu. Jego wykonawcami byli - Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Sudeckiej pod batutą Bartosza Żurakowskiego oraz solista, Luka Hsu, amerykański skrzypka. Wystąpili też znani skrzypkowie: Hanna Pozorska, Jarosław Nadrzycki, który zagrał z towarzyszeniem Księżężcej Orkiestry Salonowej pod dyktando Jerzego Koska oraz Kwartet Smyczkowy Continuo. W koncercie finałowym można było posłuchać prawdziwej gwiazdy – Jakuba Jakowicza. Znakomity skrzypek zagrał z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Śląskiej pod dyktando Jaroslava Shemeta.

szela

KALEJ DOSKOP

FESTIWAL ENSEMBLE 2020 - TYLKO MUZYKA

Bez popisów aktorskich, ale z bogatym programem muzycznym odbył się XVII Festiwal Ensemble m. Księżnej Daisy. W tradycyjnie znakomitym wykonaniu w Sali Maksymiliana Zamku Książ publiczność wysłuchała utworów m.in. Pendereckiego, Szostakowicza, Beethovena, Haydn’a, Schumanna. Wraz ze swoimi studentami wystąpili znani już wałbrzyskim melomanom artyści – profesorowie: Jakub Jakowicz, Marcin Markowicz, Szymon Krzeszowiec, Maciej Młodawski i Piotr Sałajczyk. Po raz kolejny w Starej Kopalni odbył się koncert jazzowy, w którym zagraли Marcin Masecki i jego studenci. Wobec konieczności ograniczenia liczby słuchaczy na widowni, dyrektor Festiwalu Katarzyna Markowicz, jego dyrektor artystyczny Marcin Markowicz oraz producent Tomasz Kwieciński zadbali, by część koncertów można było usłyszeć i zobaczyć online. Mimo wielu trudności, Festiwal odbył się w tradycyjnym, sierpniowym terminie (23 – 30.08).

szela

TRIENNALE I WEEKEND FOTOGRAFII

To było już 5. Triennale Fotografii Wałbrzyskiej, zorganizowane przez Wałbrzyski Klub Fotograficzny. Na wystawie w salach WGS BWA w Zamku Książ swoje prace pokazało 28 fotografów. Wernisaż odbył się w listopadzie 2019 r. Podczas finału w lutym tego roku wręczono nagrody Triennale. Grand Prix otrzymał Jarosław Michalak, publiczność nagrodziła Martę Lewandowską. W programie Triennale znalazły się również - otwarcie wystawy Bogdana Konopki „Lekcje ciemności w Wałbrzychu” (nieżyjący już artysta mieszkał i tworzył w Paryżu) i spotkanie z jego żoną Jacqueline w Starej Kopalni oraz „Bitwa na zdjęcia 2019” – wystawa w Art. Cafe Pod Pretekstem. W lutym WKF zaprosił na IV Wałbrzyski Weekend Fotografii 2020. Była wystawa prac 15 autorów, zainspirowanych tekstami zespołu Raz, Dwa, Trzy w Galerii pod Atlantami. W Muzeum Porcelany swoje fotografie pokazał Tomasz Sidor.

eka

„HAŁDA JAZZ” WAŁBRZYCH 2020

Ograniczenia pandemiczne wymogły zmiany programu XIII Międzynarodowego Festiwalu Hałda Jazz (31.10 – 28.11). Koncert inauguracyjny odbył się przy jednej czwartej liczbie widzów. Otwarcie wystawy „Kalendarium życia Krzysztofa Komedy” i recital wybitnego trębacza, Piotra Damasiewicza transmitowała na żywo telewizja internetowa TVT, podobnie jak koncert Tribute to Krzysztof Komeda w wykonaniu O.N.E. Quintet. Pokazała ona też film dokumentalny „Komeda – przystanek Wałbrzych” oraz spotkanie z Tomaszem Lechem, przybranym synem Komedy i autorem kilku książek o artyście. Finał Festiwalu - koncert Urszuli Dudziak w Filharmonii Sudeckiej, 1 grudnia, został przeniesiony na inny termin. Bohater Festiwalu - Krzysztof Komeda Trzcirski mieszkał w Wałbrzychu w latach 1946-1947 z rodzicami, którzy tutaj kupili mu pianino, służące komponowaniu w przyszłości większości legendarnych utworów.

szela

Biblioteka pod Atlantami

Już podczas pierwszej fali pandemii, od połowy marca, Biblioteka pod Atlantami była bardzo aktywna w Internecie, toteż, gdy ogłoszono listopadowe obostrzenia i biblioteki zostały zamknięte, czytelnicy nie stracili kontaktu z tematami, które ich interesowały. Jak informuje Arkadiusz Łapka, specjalista do spraw promocji i koordynator sieciowej aktywności, kierownicy poszczególnych działów niemal od razu zaczęli zgłaszać różnego rodzaju wydarzenia do umieszczenia na internetowych stronach biblioteki. – „Każdy mógł tam znaleźć coś dla siebie. Były bajki dla dzieci, zagadki literackie oraz inne dla młodzieży, a także liczne filmy przyrodnicze i krajoznawcze, cieszące się zainteresowaniem seniorów” – mówi Arkadiusz Łapka. Na profilu Atlantów na Facebooku można obejrzeć wywiad

z autorem książek krajoznawczych i historycznych, Hannibalem Smokiem, pospacerować po Pokoju Mariana Jachimowicza, a także podczas Tygodnia z Regionem zobaczyć najciekawsze miejsca w okolicach Wałbrzycha. Jak zapowiada, internetowa aktywność biblioteki z pewnością będzie kontynuowana, choć może nie tak intensywnie, jak obecnie. Jak podkreśla, Biblioteka nastawia się na możliwość ponownego udostępnienia naszych wypożyczalni po 29 listopada, terminu zapowiadanych obostrzeń.

Na razie w Internecie ogłoszona jest kolejna inicjatywa „Atlantów” – książka na wynos. Najbardziej spragnieni lektury czytelnicy będą mogli zamówić książki drogą mailową i odebrać je w wyznaczonym terminie przed drzwiami biblioteki.



Wywiad z Hannibalem Smokiem

Stara Kopalnia

Jedną z form działalności Starej Kopalni jest upowszechnianie wiedzy o historii górnictwa. Po kolejnym lockdownie kierownictwo placówki zdecydowało się na lekcje dla młodzieży on line. Oferta skierowana jest do przedszkolaków i młodzieży szkolnej, a każde zajęcia dopasowane są do wieku uczestników. Wśród propozycji zajęć online znalazły się np. lekcje nazwane „Mechaniczna Kopalnia”, których celem jest przedstawienie odbiorcom maszyn znajdujących się w przestrzeniach muzeum. Prowadzący zabiera uczniów na wirtualny spacer po budynku warsztatów mechanicznych oraz maszynowni szybu Julia, gdzie znajdują się potężne maszyny wyciągowe stanowiące niegdyś serce kopalni. Przygotowane są także lekcje, podczas których dzieci

mogą wirtualnie uczestniczyć w swojej pierwszej szychcie i poznać różne aspekty pracy górnika. Zajęcia prowadzone są w dużej mierze interaktywnie - uczestnicy mogą aktywnie brać udział w lekcjach, zadając pytania prowadzącym i omawiając zagadnienia, które są poruszane. Wśród zajęć realizowanych w formie online znajduje się również nowy cykl „Spotkania ze sztuką”, prowadzone przez pracowników Centrum Ceramiki Unikatowej w Starej Kopalni, które emitowane są raz w tygodniu na Facebooku. Stara Kopalnia na swojej stronie internetowej również zaprasza do korzystania z zakładki #zostańwdomu, gdzie zamieszczone są rebusy, zadania, prezentacje czy filmy dotyczące porcelany, ceramiki oraz górnictwa.



Ciekawa oferta - krzyżówki, rebusy, wykreślanki, pokaz maszyn górniczych i prezentacja wystaw



Wernisaż „The essence of the clash”, „Esencja zgrzytu” Piotra Nowaka odbył się jeszcze na żywo

Opracowanie tekstów

Wiktorija Blicharz-Janicka - TLiA, Teatr Dramatyczny, Muzeum Porcelany, WGS BWA

Elżbieta M. Kokowska - #ensemblesieci, WOK

Barbara Szeligowska - Biblioteka pod Atlantami. Filharmonia Sudecka, Stara Kopalnia, Zamek Książ

Zdjęcia i grafika ze zbiorów danych instytucji

FOTO KALEJDOSKOP



Koncertы Festiwalu Ensemble w: Sali Maksymiliana Zamku Książ oraz klubie Montownia w Starej Kopalni



Premierowy spektakl „Akademia Pana Kleksa” można było oglądać na żywo w Teatrze Lalki i Aktora



Teatr Dramatyczny - „Pani Moru” w sieci - Piotr Tokarz i Irena Sierakowska (u góry) oraz „Cudowne i pożyteczne. O seksie” - Angelika Cegielska



Festiwal Henryka Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju - inauguracyjny koncert poświęcony pamięci maestro Wiłkomirskiego (po lewej) oraz koncert finałowy



Wystawa fotografii „Anamnesis” Ireny Polit we Wrocławiu, w Galerii za Szafą ZPAF. Serię jej dyptyków - autoportretów powiązanych z krajobrazem można było oglądać też w styczniu tego roku



V Triennale Fotografii Wałbrzyskiej - wystawa w WSG BWA w Zamku Książ (u góry) oraz otwarcie wystawy w Galerii pod Atlantami podczas IV Wałbrzyskiego Weekendu Fotografii 2020



„Ogrody Świata” w Zamku Książ i Palmiarni. Można je podziwiać do końca marca 2021, w soboty i niedziele w godz. 16-21, w pozostałe dni tygodnia w godz. 16-20

Zdjęcia ze zbiorów:

od góry, po prawej – Festiwalu Ensemble, Teatru Lalki i Aktora, Teatru Zdrojowego – Tomasz Trybek, Ireny Polit, Zamku Książ; od góry, po lewej – Teatru Dramatycznego, Joanny Kostrzewskiej i Biblioteki pod Atlantami.

Pasjonaci i społecznicy

75. rocznica powstania bibliotek publicznych w Wałbrzychu jest okazją do przypomnienia ich kierowników i dyrektorów. Pełna pasji praca każdego z nich, wprowadzane nowe rozwiązania i pomysły wzbogacały trwale wałbrzyską księżnicę.



Pierwsza wypożyczalnia i jej kierownik, Marian Jachimowicz (z prawej), 1946 r.

Miejska Biblioteka Publiczna w Wałbrzychu rozpoczęła działalność 1 grudnia 1945 roku. Pierwszym kierownikiem był Marian Jachimowicz, późniejszy sławny poeta, borysławiak z pochodzenia. Więcej o nim m.in. w Pokoju Pamięci Poety w „Atlantach”, również w wersji wirtualnej. Po nim, od czerwca 1947 do kwietnia 1949 roku kierownikiem była Maria Dawidczyńska. Kolejna szefowa to Olga Bachlińska, która pełniła tę funkcję od kwietnia 1949 do sierpnia 1952 roku. Z broszury M. Dawidczyńskiej pt. „Bibliotekarze przy pracy” z 1953 roku dowiadujemy się o Helenie Murmyło. Jest to szczególna postać – utworzyła od podstaw Powiatową Bibliotekę Publiczną, którą kierowała przez 17 lat - od 1948 do 1965 roku. Dzięki jej determinacji w powiecie wałbrzyskim powstała sieć księżnic miejskich i gromadzkich oraz punktów bibliotecznych. Sama zdobyła dodatkowe wykształcenie i dbała o uzupełnienie wykształcenia pracowników. Z jej inicjatywy powstały pierwsze w Polsce Koła Przyjaciół Biblio-



Pracownicy biblioteki, w środku kierownik Maria Dawidczyńska, 1947 r.

teki oraz pionierskie wówczas audiowizualne formy pracy bibliotecznej. Jej usługi docenił w 1978 roku Zarząd Okręgu

Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich we Wrocławiu upamiętniając Helenę Murmyło na jednym z pierwszych ekslibrisów z serii „zasłużeni bibliotekarze”.

Od września 1965 do grudnia 1973 roku kierownikiem Powiatowej Biblioteki Publicznej został Stefan Mądrzak, który jednocześnie pracował w Sekcji Bibliotek Publicznych Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Natomiast kierowniczką Miejskiej Biblioteki Publicznej przez 23 lata (od września 1952 do grudnia 1973 roku) była Ligia Żywicka. Dzięki jej zaangażowaniu wałbrzyska księżnica stała się wiodącą placówką nie tylko na Dolnym Śląsku. Kiedy w 1974 roku doszło do połączenia bibliotek pu-



Bogusław Lamch, drugi dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej

blicznych, Ligia Żywicka nadal piastowała funkcję kierowniczą. W wyniku reformy administracyjnej kraju w 1975 roku, zmieniła swój status również biblioteka – stała się biblioteką wojewódzką, a Ligia Żywicka została zastępcą dyrektora. Na emeryturę przeszła w 1984 roku, przepracowując w wałbrzyskich bibliotekach 32 lata.

Dyrektorami Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu byli kolejno: Józef Jaworski – lata 1975 - 1982, Bogusław Lamch – od 1982 do 1990 roku i Andrzej Tyws – lata 1990 – 1999. Bogusław Lamch dał się zapamiętać również ze względu na odmienne postrzeganie roli i sposobu działania biblioteki, jak choćby zastosowanie nowoczesnych nośników gromadzenia i przetwarzania informacji, wykorzystanie sprzętu wideotechnicznego czy kształcenie kadr bibliotekarskich. Dzięki niemu w 1984 roku zaczęło działalność Policealne Studium Bibliotekarskie. Wypadek samochodowy 22 czerwca 1990 roku przerwał jego aktywną działalność,



Ligia Żywicka (po prawej), 1963 r.

podobnie jak jadącego z nim Pawła Pietrzyńskiego, pracownika biblioteki. Andrzej Tyws natomiast nie tylko dokończył przenosiny biblioteki do nowej siedziby w Rynku. Przede wszystkim stworzył instytucję, w której przenikają się różne dziedziny kultury. Galeria pod Atlantami, pierwsza w Polsce i Galeria Książki, prowadząca działalność wydawniczą to tylko niektóre z wprowadzonych form działalności. Przeprowadził bibliotekę przez zmiany, wynikające z reform administracyjnych, w tym powrotu do statusu biblioteki powiatowej w 1999 roku.

Andrzej Tyws był dyrektorem Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej „Biblioteki pod Atlantami” do 2003 roku. Kolejni jej dyrektorzy to - Cezary Kasiborski od 2003 – 2008 roku i Violetta Kasiborska w latach 2008 – 2011. Od listopada 2011 roku jest nią Renata Nowicka.

Wielu innych bibliotekarzy jest wartych przybliżenia i opisanie. Bo bibliotekę tworzyli i tworzą także jej pracownicy. Wśród nich można znaleźć wiele nietuzinkowych osób.

